

Jacek Barcik, Łukasz Pilarz

Wykorzystanie zwłok i szczątków ludzkich przez studentów do celów dydaktycznych a przestępstwo znieważenia zwłok z art. 262 § 1 k.k.

1. Wprowadzenie

W toku programu nauczania w ramach studiów medycznych przewidziane są przedmioty o odrębnej specyfice, o których A. Stojalowski¹ pisał, że odbywają się w majestacie śmierci. Należą do nich: patomorfologia, dawniej znana jako anatomia patologiczna, medycyna sądowa i przede wszystkim anatomia prawidłowa, z którą studenci medycyny stykają się już na pierwszym roku. Zwłaszcza ta ostatnia wymaga od studenta rozwoju intelektualnego i dojrzałości. Związane jest to z pierwszym kontaktem z martwym ciałem człowieka. Ponieważ – co jest truizmem – ciało ludzkie jest najlepszym atlasem anatomii i w procesie nauki trudno je zastąpić plastikowym substytutem, stąd też niezbędne jest wykorzystywanie w procesie dydaktycznym preparatów ludzkich, tzw. kadawerów. Sposób ich pozyskiwania i wykorzystywania przez uczelnie medyczne jest odrębnym zagadnieniem, wymagającym oddzielnego, szerszego omówienia². Łączy ono w sobie aspekty administracyjno- i cywilnoprawne. Niniejszy artykuł stawia sobie inny cel, koncentrując się na problematyce prawnokarnej związanej z możliwym znieważeniem zwłok i szczątków ludzkich przez studentów medycyny, tak w toku zajęć, niekiedy określanych przez nich potocznie mianem „szpilek”, a wiążących się z wykorzystaniem preparatów anatomicznych, jak i poza ich ramami.

¹ Zob. A. Stojalowski, *Anatomia patologiczna*, Warszawa 1981, s. 34.

² Zob. O. Kańczugowski, *Pozyskiwanie zwłok ludzkich dla celów naukowych*, „Prawo i Medycyna” 2006, nr 4, s. 90–102; P. Księżak, W. Robaczyński, *Dysponowanie zwłokami ludzkimi dla celów naukowych i medycznych*, „Państwo i Prawo” 2015, z. 1, s. 59–69.

Wymaga to analizy treści art. 262 § 1 k.k.³ w kontekście omawianej materii. W pierwszej kolejności niezbędne będzie krótkie wyjaśnienie *ratio legis*, jakie legło u podstaw regulacji przytoczonego przepisu. Jest to szczególnie istotne dla ustalenia substratu pojęciowego „znieważania”, a zatem określenia kodeksowego zakresu normowania. Następnie analizowane będą znamiona czynu z art. 262 § 1 k.k. pod kątem możliwego ich wystąpienia w procesie dydaktycznego wykorzystania zwłok i szczątków ludzkich. Rozważenia wymaga także możliwość wystąpienia kontratypu. Zasygnalizowane będą również przypadki zastosowania art. 262 k.k. z praktyki sądowno-prokuratorskiej. Przyjęta struktura artykułu powoduje, że przy jego tworzeniu wykorzystano przede wszystkim metodę dogmatycznoprawną, polegającą na analizie treści art. 262 k.k.

2. *Ratio legis* regulacji z art. 262 k.k.

Jak podkreśla się w literaturze, gwarancja ochrony życia ludzkiego przewidziana w art. 38 Konstytucji RP⁴ obowiązuje przez cały okres życia jednostki, aż do jej śmierci⁵. Tę ostatnią wiąże się prawnie z momentem nastąpienia tzw. śmierci mózgu (*mors cereбрalis*, która stanowi podstawę do uznania osoby za zmarłą, czyli ustalenia śmierci osobniczej – *mors biologica*)⁶. Wyznacza ona zarazem kres prawnokarnej ochrony życia. Jak zauważył L.K. Paprzycki: „[...] nie ma tu [...] problematyki prawnokarnej ochrony życia i zdrowia człowieka, z oczywistego powodu – w tych wypadkach mamy do czynienia nie z „człowiekiem”, a ze zwłokami albo szczątkami człowieka. Prawnokarna ochrona określona [...] w art. 262 k.k., w jego § 1 jest, moim zdaniem, wystarczającą”⁷.

³ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 IV 1997, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”.

⁵ Zob. K. Wiak, *Pojęcie „człowiek” w polskim prawie karnym*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom II*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 1337–1352.

⁶ Zob. A. Gałęska-Słiwka, *Śmierć jako problem medyczno-kryminalistyczny*, Warszawa 2009, s. 17–27.

⁷ L.K. Paprzycki, *Istota ludzka – zagadnienia graniczne ochrony w prawie karnym*, „Medyczna Wokanda” 2009, nr 1, s. 20; zob. także: O. Kocaj, *Prawnokarne granice ochrony życia człowieka w związku z działaniami medycznymi*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 7–8, s. 111–126.

Ponieważ jednak obowiązek ochrony życia ludzkiego znajduje swe źródło w przyrodzonej godności człowieka (potwierdzonej przez Konstytucję RP w art. 30), stąd też nawet po śmierci ciało ludzkie (zwłoki) jako fizyczny nośnik godności osobowej nie przestaje podlegać ochronie⁸. Zwłokom i szczątkom ludzkim należy się szacunek i cześć, których naruszenie może rodzić odpowiedzialność karną na podstawie art. 262 k.k. Czyn zabroniony przewidziany w wymienionym przepisie nie godzi przy tym bezpośrednio (ze względu na fakt śmierci), a pośrednio w godność człowieka⁹.

3. Przedmiot ochrony przestępstwa z art. 262 k.k.

Artykuł 262 k.k. zamieszczony jest w rozdziale XXXII Kodeksu karnego, zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”, co wyraźnie wskazuje, że rodzajowym, a zarazem najważniejszym przedmiotem ochrony pozostaje porządek publiczny¹⁰. Warto przy tym zauważyć, że sam tytuł rozdziału nie powinien przesądzać samoistnie o dobrach prawnych chronionych w poszczególnych przepisach typizujących, wyrażenie „porządek publiczny” jest zaś na tyle pojemne, że niezbędne jest każdorazowe ustalanie konkretnego dobra prawnego zagrożonego zachowaniem sprawczym. Zgodnie z zakorzenionym w doktrynie poglądem, indywidualnym przedmiotem ochrony w przypadku czynu z art. 262 k.k. są także cześć, szacunek i spokój należne zmarłym i miejscu ich spoczynku¹¹. Wtórnej ochronie podlegają także uczucia osób bliskich zmarłemu oraz uczucia religijne¹². Taka regulacja kodeksowa pozwala zauważyć, że ustawodawca sankcjonował omawiane przestępstwo w zbiorczym rozdziale celowo noszącym w nazwie niedookreślone wyrażenie „porządek publiczny”. Pozwoliło to na umiejscowienie w ramach jednego rozdziału czynów zabronionych, które nie pasowały do innych kodeksowych regulacji, bez potrzeby wyodrębniania jednego lub dwóch przestępstw w osobnym rozdziale. Można zrozumieć powyższy zabieg legislacyjny, powstaje jednak pytanie, czy Kodeks

⁸ Zob. A. Tworowska, *Określenie statusu ludzkich zwłok jako problem prawno-społeczny*, „Prawo i Medycyna” 2015, nr 2, s. 61–71.

⁹ Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10, s. 21.

¹⁰ Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 20.

¹¹ Zob. Z. Cwiakalski, w: *Kodeks karny. Cześć szczególna. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 1423–1427.

¹² Zob. A. Rybak, *Prawnokarna ochrona godności zwłok człowieka*, „Palestra” 2004, nr 1–2, s. 99.

karny chroni wartość, jaką jest nienaruszalność ciała zmarłego. Mimo braku stosownego rozdziału Kodeksu karnego, który bezpośrednio odnosiłby się do zwłok i szczątków ludzkich jako przedmiotu ochrony, odpowiedź na to pytanie pozostaje pozytywna. Znieważenie zwłok ludzkich jest naruszeniem porządku publicznego, a zatem mieści się w zakresie ochrony nakreślonym w tytule rozdziału XXXII Kodeksu karnego. Z kolei ochrona dóbr osobistych bliskich osoby zmarłej, związanych z prawem do kultu po niej, dochodzona jest na podstawie prawa cywilnego (zob. art. 23 k.c.)¹³.

Ochrony w ramach art. 262 k.k. nie uchyla fakt przekazania zwłok publicznej uczelni medycznej na potrzeby naukowe i dydaktyczne, zarazem jednak sam fakt przekazania nie konstytuuje przesłanki znieważenia. Podstawę prawną dla donacji stwarza art. 10 ust. 2a ustawy z dn. 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych¹⁴ i przyjęte w wykonaniu tego przepisu rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 30 lipca 2009 r. w sprawie trybu i warunków przekazywania zwłok do celów naukowych¹⁵. Poszczególne uczelnie medyczne przyjmują także własne akty wewnętrzne regulujące programy świadomej donacji zwłok¹⁶. Na marginesie warto podkreślić, że także w toku wykorzystywania zwłok przez uczelnię, a nie przez poszczególnych studentów, może dojść do naruszenia przedmiotu ochrony z art. 262 k.k. Rozważaniu w tym kontekście powinno zwłaszcza podlegać zagadnienie transportu zwłok oraz pochówku po zakończeniu okresu wykorzystywania.

Warto zauważyć, że przedmiot ochrony z art. 262 k.k., w literalnym brzmieniu tego przepisu, odnosi się jedynie do zwłok i prochów ludzkich, pozostawiając poza swoim zakresem ochronę szczątków ludzkich. Powstaje zatem podstawowe pytanie, czy zakres normowania art. 262 k.k. rozciąga się także na szczątki ludzkie. Podstawą rozróżnienia zwłok i szczątków ludzkich są postanowienia wyżej wspomnianej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Posługuje się ona oboma pojęciami, nie definiując ich

¹³ Ustawa z dn. 23 IV 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 ze zm., dalej: „k.c.”

¹⁴ Dz.U. 2000, nr 23, poz. 295 ze zm., dalej: „ustawa”. Zgodnie z brzmieniem delegacji podmiot uprawniony ma wydać rozporządzenie wykonawcze: „kierując się koniecznością zachowania godności należącej zmarłemu [...]”.

¹⁵ Dz.U. 2009, nr 129, poz. 1067.

¹⁶ Zob. np. zarządzenie nr 27/2012 z dn. 20 II 2012 r. Rektora Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, zmieniające zarządzenie nr 24/2008 z dn. 12 III 2008 r. ze zm. w sprawie: wprowadzenia „Programu Świadomej Donacji Zwłok”; zarządzenie nr 9/2011 Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dn. 16 II 2011 roku w sprawie wprowadzenia w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie „Programu świadomej donacji zwłok”.

jednak. W tym zakresie art. 20 ust. 3 ustawy odsyła do rozporządzenia wykonawczego, powierzając ministrowi zdrowia delegację do uregulowania m.in. definicji pojęcia zwłok. Taka technika legislacyjna powinna spotkać się z krytyką. Pojęcia zwłok i szczątków ludzkich jako kluczowe ze względu na przedmiot ustawy powinny stać się materią ustawodawczą, a nie być pozostawione regulacjom aktu niższego rzędu opierającym się na uznaniowości organu władzy wykonawczej. Za zamieszczeniem definicji obu pojęć w ustawie przemawia także wysoka pozycja godności osobowej człowieka w systemie aksjologicznym państwa. Pomijając te uwagi, w aktualnym stanie prawnym obowiązuje rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi¹⁷. O ile za zwłoki uznaje się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży, o tyle szczątki ludzkie oznaczają (§ 8 ust. 1 rozporządzenia):

- 1) popioły powstałe w wyniku spopielenia zwłok;
- 2) pozostałości zwłok wydobytych przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach;
- 3) części ciała ludzkiego, odłączone od całości.

W przypadku pierwszej kategorii zaliczanej do szczątków – popiołów – są one *expressis verbis* objęte ochroną wynikająca z art. 262 § 1 k.k. Wprawdzie w przepisie jest mowa o prochach ludzkich, a nie o popiołach (jak w rozporządzeniu), to jednak uznać należy, że są to synonimy. Znak równości należy także postawić pomiędzy spaleniem zwłok a ich spopieleniem. W przypadku dwóch pozostałych kategorii szczątków są one traktowane jako element zwłok – bądź to jako pozostałość zwłok, bądź jako część ciała. Powinny być zatem traktowane tak jak całość, do której przynależą. Stanowisko to wspiera fakt, że cytowane rozporządzenie nakazuje, co do zasady, stosowanie do szczątków odpowiednio przepisów dotyczących postępowania ze zwłokami (§ 8 ust. 1 rozporządzenia). Nie ma przy tym znaczenia stan rozkładu i rozczłonkowanie, w jakim zwłoki się znajdują. Ponadto ustawa nie przeciwstawia sobie obu tych pojęć. Przeciwnie – często używany jest w ich kontekście spójnik koniunkcji „i” („zwłoki i szczątki”), sugerujący wprawdzie pewną faktyczną odrębność, ale przedmiotową i aksjologiczną jedność obu członów koniunkcji.

¹⁷ Dz.U. 2001, nr 153, poz. 1783. Rozporządzenie to zostało zmienione, w zakresie definicji zwłok, rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dn. 21 XII 2006 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, Dz.U. 2007, nr 1, poz. 10.

Biorąc powyższe pod uwagę, przyjęć należy, że zwłokami w ujęciu art. 262 k.k. są również szczątki ludzkie, którym należy się identyczny szacunek i ochrona jak zwłokom. Dodatkowo na rzecz takiej interpretacji przemawia argument *a minori ad maius*, skoro bowiem Kodeks karny chroni prochy ludzkie powstałe w wyniku spopielenia zwłok, to tym bardziej ochroną powinny być objęte wyodrębnione części ciała ludzkiego, jakimi pozostają szczątki.

4. Znamiona strony przedmiotowej

Przedmiotem działania sprawcy czynu z art. 262 § 1 k.k. są zwłoki, prochy ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego. Definicję legalną zwłok ludzkich przytoczono powyżej. Znamię czasownikowe polega na „znieważaniu”. Wprawdzie jest to pojęcie niedookreślone, niemniej nie wydaje się, żeby przy jego precyzowaniu możliwe było automatyczne odwołanie do art. 216 k.k. Ten ostatni przepis penalizuje czyn polegający na znieważaniu osób żyjących, zatem czynność sprawcza w przypadku obydwu wymienionych kwalifikacji może mieć inny charakter. W komentarzach do art. 262 k.k. podkreśla się, że znieważanie może polegać m.in. na: wyrzuceniu ciała zmarłego z trumny, wysypaniu prochów z urny, rozkopaniu grobu, nieuzasadnionym wyjęciu ciała zmarłego z grobowca, niszczeniu umieszczonych na grobie płyt, napisów, rzeźb, ozdób czy załatwianiu czynności fizjologicznych na miejscu spoczynku zmarłego¹⁸. Istotne jest manifestowanie braku szacunku dla zwłok wyrażające się w „każdym akcie brutalnego nieposzanowania, zbezczeszczenia, okazania lekceważenia czy pogardy”, dokonywanym m.in. poprzez: obelgi słowne, nieprzystojne demonstracyjne gesty, oblanie płyty nagrobkowej nieczystościami lub farbą, a nawet jej oplucie, rozkopanie grobu, zmiana ułożenia zwłok czy urządzenie na terenie pochówku libacji alkoholowej¹⁹.

Czynność sprawczą polegającą na znieważaniu należy odróżnić od „ograbiania”, o którym mowa w art. 262 § 2 k.k. Wydaje się, że są to dwa typy podstawowe przestępstwa, choć przewidziana w art. 262 § 2 k.k. wyższa sankcja karna w porównaniu do § 1 tego przepisu mogłaby także sugerować, że w § 2 zawarto typ kwalifikowany w stosunku do typu z § 1. W przypadku wykorzystywania zwłok przez studentów medycyny, § 2 omawianego

¹⁸ Zob. M. Mozgawa, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, komentarz do art. 262 k.k., t. 2.

¹⁹ Zob. D. Gruszecka, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, komentarz do art. 262 k.k., t. 5.

przepisu rzadko znajduje zastosowanie. Mogłoby to mieć wyjątkowo miejsce, gdyby student oprócz znieważenia dopuścił się także ograbienia zwłok (np. wyrwania złotego zęba). Specyfika dydaktycznego wykorzystania zwłok ludzkich powoduje jednak, że takie sytuacje mają znaczenie jedynie hipotetyczne. Ponadto sam zabór przez studenta części ciała zmarłego (np. czaszki wykorzystywanej w nauce anatomii) nie może być kwalifikowany jako „ograbienie” z art. 262 § 2 k.k., co najwyżej jako „znieważenie” z § 1 tego przepisu²⁰. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w wyrażanej w nauce prawa cywilnego opinii, zgodnie z którą zwłoki stanowią zdepersonalizowaną pozostałość po człowieku, mającą szczególny niematerialny status niepozwalający na uznanie ich za rzecz i dopuszczenie do obrotu²¹. Dotyczy to także szczątków ludzkich. Pewna wątpliwość wiąże się w tym zakresie ze zwłokami używanymi jako preparaty anatomiczne oraz narządami ludzkimi pobieranymi *ex mortuo* dla celów transplantologicznych (spełniają one definicję szczątków ludzkich). Nawet jeśli przyjąć, że są one rzeczami, to nie mogą być wykorzystywane w celach handlowych i dopuszczone do komercyjnego obrotu.

O ile zastosowanie art. 262 § 2 k.k. w przypadku wykorzystywania dydaktycznego zwłok i szczątków ludzkich przez studentów ma znaczenie jedynie abstrakcyjne, o tyle znacznie częściej rozważać można spełnienie czasownikowego znamienia „znieważania” w przypadku art. 262 § 1 k.k. Spełnienie hipotezy normy zawartej w tym przepisie może zachodzić w trzech ujmowanych ogólnie sytuacjach:

- 1) pozyskiwania szczątków ludzkich przez studentów medycyny;
- 2) sposobu ich wykorzystywania, w tym przechowywania;
- 3) zakończenia wykorzystywania szczątków ludzkich.

4.1. Pozyskiwanie szczątków ludzkich przez studentów

Odróżnić należy pozyskiwanie zwłok ludzkich przez uczelnie medyczne od pozyskiwania szczątków ludzkich przez studentów, na własną rękę, dla celów dydaktycznych. Ten pierwszy sposób jest prawnie dopuszczalny i – jak wspomniano – nie konstytuuje przestępstwa z art. 262 k.k. Kontrowersje

²⁰ Podobnie J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 773–774.

²¹ Stanowisko M. Pazdana. Zob. *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do artykułów 1-449*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, s. 83; zob. także: M. Safjan, *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990, s. 222–229.

wzbudza natomiast druga możliwość. Tajemnicą poliszynela jest proceder zakupu czaszek i kości przez studentów medycyny. Na tablicach ogłoszeń na wydziałach lekarskich uczelni medycznych spotkać można oferty kupna-sprzedazy czaszek ludzkich. Informacje na ten temat dostępne są także na popularnych portalach internetowych²². Ogłoszenie takie nasuwa pytanie o ewentualną kwalifikację karnoprawną czynu polegającego na zakupie-sprzedazy czaszki. Czy wypełnia on dyspozycję art. 262 § 1 k.k., a zatem stanowi znieważenie zwłok? Odpowiedź jest negatywna, przy czym kluczowa pozostaje w tym zakresie interpretacja znamienia „znieważania”. Jego realizacja polega na okazaniu swoistego lekceważenia i braku szacunku dla szczątków ludzkich. Nie stanowi go samo handlowanie szczątkami ludzkimi, a zatem student tylko nabywający lub sprzedający szczątki ludzkie nie ponosi odpowiedzialności karnej z art. 262 § 1 k.k.

W omawianym przypadku możliwa byłaby także wyjątkowo kwalifikacja czynu w oparciu o przepis karny zawarty w ustawie o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów²³. Nie wiąże się on jednak z koniecznością znieważania szczątków ludzkich. Ponadto dla powstania odpowiedzialności konieczne jest spełnienie przez studenta znamion przestępstwa z art. 44 omawianej ustawy. Wymagają one, aby sprawca (w tym wypadku student) nabywał lub zbywał cudzą komórkę, tkankę lub narząd pochodzący m.in. ze zwłok ludzkich, pośredniczył w ich nabyciu lub zbyciu bądź brał udział m.in. w ich udostępnianiu wyłącznie w celu „uzyskania korzyści majątkowej lub osobistej”. Zakup szczątków ludzkich dla celów dydaktycznych nie może być kwalifikowany w kategoriach „uzyskania korzyści majątkowej lub osobistej”. Odrębnie ocenić należy jednak przypadki zbycia szczątków ludzkich wiążące się z uzyskaniem takiej korzyści.

²² Zob. A. Łukaszewicz, *Handel martwym towarem*, < <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/handel-martwym-towarem/1nqem> >; M. Kowalska, *Studenci medycyny kupują ludzkie czaszki!* < <http://szkola.wp.pl/kat,121276,page,2,title,Studenci-medycyny-kupuja-ludzkie-czaszki,wid,15052375,wiadomosc.html?ticaid=11620d> >.

²³ Ustawa z dn. 1 VII 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, Dz.U. 2005, nr 169, poz. 1411 ze zm. Artykuł 44 głosi: „1. Kto, w celu uzyskania korzyści majątkowej lub osobistej, nabywa lub zbywa cudzą komórkę, tkankę lub narząd, pośredniczy w ich nabyciu lub zbyciu bądź bierze udział w przeszczepianiu lub udostępnianiu pozyskanych wbrew przepisom ustawy komórek, tkanek lub narządów, pochodzących od żywego dawcy lub ze zwłok ludzkich, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat. 2. Jeżeli sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1 stałe źródło dochodu, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”.

Nie można kwalifikować kupna-sprzedaży szczątków ludzkich jako czynu z art. 189a k.k., którego dyspozycja określa czyn zabroniony, jakim jest handel ludźmi (w tym przypadku jego forma polegająca na handlu narządami). Przepis ten służy bowiem ochronie wolności osób żyjących, nie chroniąc prawnie szczątków ludzkich.

Umowa kupna-sprzedaży dotycząca szczątków ludzkich z perspektywy cywilno-prawnej powinna być nieważna *ipso iure*, gdyż transakcja dotyczy czynu przestępczego, a zgodnie z art. 58 k.c. sprzeczność czynności prawnej z ustawą albo zasadami współżycia społecznego powoduje bezwzględnie nieważność takiej czynności. Dla opisywanej kwalifikacji nie ma znaczenia źródło, z którego student odpłatnie pozyskuje szczątki ludzkie, np. od innego studenta czy też grabarza.

Także samo zabranie czaszki lub kości ludzkich przez studentów medycyny z prosektorium do akademika, motywowane wyłącznie chęcią lepszego przygotowania się do egzaminu, nie stanowi automatycznie znieważenia szczątków ludzkich. Nie występuje w takim przypadku atak na dobro prawne chronione w art. 262 k.k., a zatem odpowiedzialność karna nie aktualizuje się.

4.2. Wykorzystywanie i przechowywanie szczątków ludzkich przez studentów

Do desygnatów zbioru określonego znaczeniem semantycznym znamienia czasownikowego „znieważa”, określonego w dyspozycji art. 262 §1 k.k., zaliczyć należy także niektóre czynności związane z wykorzystywaniem i przechowywaniem szczątków ludzkich przez studentów. Ze względu na miejsce i czas czynu wyodrębnić tu można dwie sytuacje związane z wykorzystywaniem szczątków ludzkich przez studentów bądź to w toku zajęć dydaktycznych na uczelni medycznej, bądź też poza nimi. Wyodrębnienie to ma jednakże charakter techniczny, indyferentny jeśli chodzi o karnoprawną kwalifikację czynu. W zakresie pierwszej sytuacji poszczególne uczelnie medyczne, jak uprzednio wspomniano, przyjmują także akty wewnętrzne związane z programami świadomej donacji zwłok. Z reguły nie zawierają one jednak odniesienia do zagadnienia ochrony zwłok, pragmatycznie wzmiankując jedynie o ich wykorzystaniu dla potrzeb nauki i dydaktyki. Istnieją jednak w tym zakresie wyjątki. Przykładowo regulamin „Programu świadomej donacji zwłok” obowiązujący na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach w § 4 ust. 1 stanowi, że „[...] zwłoki ludzkie podlegają szczególnej ochronie. Jest ona związana z szacunkiem dla zmarłych oraz przekonaniem o potrzebie umożliwienia osobie zmarłej godnego pochów-

ku”²⁴. Rozwinięcie tego postanowienia, wprost adresowane do studentów, następuje w § 13 ust. 1 regulaminu: „Zwłoki przekazane w ramach Programu do celów naukowych będą wykorzystywane przez Uniwersytet w sposób zapewniający zachowanie godności należnej zmarłemu z poszanowaniem właściwego traktowania ciała w trakcie jego sekcjonowania przez osoby uczestniczące, w tym studentów i lekarzy”.

Niektóre z uczelni medycznych posiadają własne regulaminy prowadzenia zajęć z anatomii. Podobnie jak w przypadku programów donacji zwłok, niekiedy odnoszą się one do pozytywnych obowiązków studentów związanych z poszanowaniem godności zwłok i szczątków, jaka powinna dotyczyć preparatów anatomicznych. Przykładowo regulamin zajęć studenckich Zakładu Anatomii Prawidłowej i Klinicznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w pkt 8 stanowi: „Studenti winni pamiętać, że znajdują się na salach, gdzie mają do czynienia ze szczątkami ludzkimi, wobec których obowiązuje zachowanie nacechowane powagą, szacunkiem i spokojem”, a „wprowadzanie osób postronnych oraz wykonywanie zdjęć lub filmów jest niedozwolone pod rygorem usunięcia z prosektorium” (pkt 10 regulaminu)²⁵.

Przepisy obowiązujące w Collegium Anatomicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego są nieco bardziej szczegółowe. Obok podkreślenia konieczności zachowania przez studentów należytej powagi i szacunku dla zwłok i szczątków zabraniają także w salach prosektoryjnych „wykonywania zdjęć i/lub nagrywania filmów przy użyciu aparatów fotograficznych, telefonów komórkowych, smartfonów, tabletów i jakiegokolwiek innego sprzętu elektronicznego wyposażonego w aparat fotograficzny i/lub kamerę”. Ponadto „w czasie korzystania z preparatów należy wykazać maksymalną troskę o to, aby nie uległy one zniszczeniu. Po zakończeniu ćwiczeń i/lub korzystania z preparatów studenci zobowiązani są zabezpieczyć preparaty przed zniszczeniem według wskazówek asystenta”²⁶. Sankcją za niespełnienie powyższych obowiązków jest usunięcie studenta z zajęć. Możliwe jest także wyjątkowo wszczęcie wobec niego postępowania dyscyplinarnego. Jest to

²⁴ Zob. program świadomej donacji zwłok, < <http://wlinoz.ujk.edu.pl/program-swiadomej-donacji-zwlok> >.

²⁵ Zob. regulamin zajęć studenckich, < <https://anatomia.wum.edu.pl/index.php/pl/kierunki/i-i-ii-wydzia-lekarski/regulamin-zaj> >.

²⁶ Przepisy BHP obowiązujące w Katedrze Anatomii Wydziału Nauk Medycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie dla Studentów Kierunku Lekarskiego, stanowiące załącznik do Regulaminu zajęć z przedmiotu anatomia obowiązującego w Katedrze Anatomii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego dla studentów Kierunku Lekarskiego, < <http://www.uwm.edu.pl/wnm/anatomia/index.php/lekarski/regulamin-zajec> >.

o tyle ważne, że opisane postanowienia wiążą się ściśle z etyką zawodową przyszłego medyka, zatem obok oceny karnoprawnej – powinny także podlegać ocenie dyscyplinarnej. Wypada postulować, by również inne uczelnie medyczne wprowadzały do swoich regulaminów prowadzenia zajęć z anatomii obowiązek związany z poszanowaniem godności zwłok i szczątków ludzkich²⁷. Zarazem w pełni zrozumiałe jest lakoniczne ujęcie tego obowiązku. Wskazanie w kazuistycznym katalogu możliwych naruszeń godności nie wydaje się ani możliwe i potrzebne, ani też właściwe ze względu na podstawowy cel, jaki ma spełniać regulamin zajęć.

Nasuwa się tu refleksja dotycząca relacji między regulaminami wewnątrzuczelnianymi a prawem karnym. Czy naruszenie postanowień danego regulaminu, wiążące się z ewentualnym postępowaniem dyscyplinarnym, jest wystarczające dla powstania odpowiedzialności karnej za znieważanie zwłok lub szczątków ludzkich? Czy z faktu naruszenia regulaminu można wyprowadzać konsekwencje prawnokarne, natomiast naruszenie regulaminu pociąga za sobą każdorazowo realizację znamienia „znieważania” z art. 262 § 1 k.k.? Odpowiedzi są oczywiście negatywne: aby okoliczności danego przypadku rodziły odpowiedzialność karną, muszą być ustalone *in concreto*. Pamiętać należy o zasadzie *nullum crimen sine lege*. Specyfika kształcenia na każdej uczelni medycznej pozostaje odmienna, zatem nie wydaje się możliwe sformułowanie jednolitych i wiążących wszystkie uczelnie standardów postępowania ze zwłokami i szczątkami w toku zajęć dydaktycznych.

Znieważenie szczątków ludzkich możliwe jest także poza ramami zajęć dydaktycznych, np. w sytuacji gdy student jest w posiadaniu czaszki lub kości ludzkiej, które wykorzystuje do nauki. Traktowanie szczątków w sposób pozbawiony szacunku dla godności ludzkiej, np. wyzywanie, wykorzystywanie w toku zabaw alkoholowych czy kawałkowanie, wyczerpuje znamiona czynu z art. 262 § 1 k.k. Dotyczy to także czynności związanych z preparacją czaszki, tj. szeregu zabiegów zmierzających do uzyskania czaszki zmacerowanej, czyli takiej, z której usunięto wszelkie elementy tkanek miękkich i pozostawiono jedynie tkankę kostną. Zabiegi te zmierzają do wyeliminowania makroskopowo widocznych resztek mięśni, chrząstek, ścięgien, ponadto śródbłonek naczyń, nerwów, w końcu do odtłuszczenia. Odbývają się często poprzez wygotowywanie czaszki. Podkreślić jednak należy, że

²⁷ Por. np. regulamin zajęć z anatomii prawidłowej dla studentów pierwszego roku Wydziału Lekarskiego w roku akademickim 2014/2015, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Katedra i Zakład Anatomii Prawidłowej, < http://www.ump.edu.pl/files/21_1002_regulamin_i_rok_wl_2014_2015.pdf >.

samo posiadanie czaszki lub innych szczątków ludzkich nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 262 § 1 k.k. Konieczna jest bowiem realizacja znamienia „znieważania”. Niewykluczone jest także w tym zakresie współsprawstwo w znieważeniu szczątków ludzkich.

Szczałki ludzkie, zwłaszcza czaszki, ulegają zużyciu w toku wykorzystywania. Przykładowo – mogą pękać, kruszyć się, obłupiać. Znamię „znieważania” wypełniać będzie także sposób postępowania z powstałymi w ten sposób rozkawałkowanymi szczątkami ludzkimi. Student wyrzucający je np. do zbiornika z odpadami komunalnymi naraża się na zarzut z art. 262 § 1 k.k. Podobne kontrowersje etyczne, ale także prawne, wzbudza sposób przechowywania szczątków (np. na strychu, w piwnicy, mieszkaniu itd.). Jest to sprawa ocenna i dla kwalifikacji prawnokarnej niezbędna byłaby analiza *a casu ad casum*. Jeśli przechowywanie odbywa się w warunkach urągających ludzkiej godności (np. w pojemniku na odpady), wypełnione byłyby znamiona przestępstwa z art. 262 § 1 k.k.

Do kategorii znieważania zwłok należy także zaliczyć upublicznienie w Internecie zdjęć preparatów ludzkich zrobionych w trakcie zajęć lub posiadanych szczątków. Kwalifikacja karnoprawna zależeć będzie od okoliczności konkretnego przypadku, jednak warto zauważyć, że z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 262 § 1 k.k. spotykały się m.in. publikacje drastycznych zdjęć ofiar zamachów terrorystycznych. Mimo informacyjnego charakteru media epatujące tego rodzaju zdjęciami, bez poszanowania dla ludzkich zwłok i szczątków, dopuszczały się nie tylko naruszenia zasad etycznych, ale także popełnienia przestępstw prasowych²⁸. Wydaje się, że podobne uwagi dotyczące wypełniania znamion czynu z art. 262 § 1 k.k. poprzez upublicznianie zdjęć zwłok i szczątków ludzkich można odnieść do studentów dopuszczających się takich działań. Podkreślić przy tym należy, że z brzmienia art. 262 § 1 k.k. nie wynika, że znieważenie musi być dokonane publicznie lub w obecności innej osoby. Oznacza to, że nawet zachowania studentów związane ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, a pozbawione charakteru publicznego działania, mogą kwalifikować się jako spełniające znamiona czynu z wymienionego przepisu Kodeksu karnego.

Nie każde jednak zrobienie zdjęcia szczątkom ludzkim na zajęciach dydaktycznych wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 262 § 1 k.k. Istotne jest bowiem odniesienie się do tzw. reguł postępowania z dobrem prawnym. Naruszenie tych reguł jest nieodzowne do realizacji znamion czynu zabronionego pod groźbą kary. Reguły te, mające charakter ostrożnościowy, wy-

²⁸ Zob. E. Czarny–Drożdziejko, *Przestępstwa prasowe*, Warszawa 2013, s. 513–519.

magają wskazania w każdym konkretnym przypadku, że wykonanie zdjęcia szczątków ludzkich prowadziło do ataku na dobro prawne chronione przez art. 262 § 1 k.k., wiążąc się z uszczerbkiem dla tego dobra.

4.3. Zakończenie wykorzystywania szczątków ludzkich przez studentów

Ewentualne porzucenie szczątków, czy częsta praktyka odsprzedaży szczątków po zaliczeniu kursowego przedmiotu na studiach medycznych, naraża studenta na odpowiedzialność karną na ogólnych zasadach. Podkreślić przy tym należy, że art. 262 § 1 k.k. dotyczy również znieważenia miejsca spoczynku zmarłego, w doktrynie zaś uznaje się, że jest nim nie tylko grób, lecz także każde miejsce, w którym zwłoki ludzkie przed lub po ich pochowaniu czasowo lub trwale umieszczono (np. prosektorium)²⁹. Przepis art. 262 k.k. nie precyzuje przy tym okoliczności modalnych (w tym miejsca i czasu) popełniania przestępstwa.

5. Podmiot

Choć przestępstwa z art. 262 § 1 i § 2 k.k. są przestępstwami powszechnymi, to niniejszy artykuł koncentruje się jedynie na wyodrębnionej grupie sprawców, jaką stanowią studenci medycyny. Brak jest precyzyjnych danych, o jaką skalę przestępczości chodzi, choć ze statystyk policyjnych wynika, że w samym tylko 2014 r. wszczęto 937 postępowań związanych z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 262 k.k. Jednocześnie stwierdzono 1223 przestępstw³⁰. Statystyki te nie wskazują jednakże, jaka liczba postępowań i stwierdzonych przestępstw dotyczyła studentów. Można jedynie domyślać się, że była ona nieznaczna. Wynika to z dwóch przyczyn: po pierwsze, z wysokiego procentu ciemnej liczby, czyli spraw nieujawnionych, gdy handel szczątkami ludzkimi odbywa się bezpośrednio między studentami, bez ogłoszeń i pośredników. Po drugie, na uczelniach medycznych istnieje często swoiste milczące przyzwolenie na opisywany proceder. Podyktowane ono jest założeniem, że preparat ludzki jest studentowi niezbędny dla należytego opanowania anatomii. Nie może być to jednak utożsamiane ze zgodą na znieważanie szczątków ludzkich, świadczy bowiem o czymś wręcz prze-

²⁹ Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 23.

³⁰ Zob. < <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno-13/63618,Zniewazenie-zwlok-ludzkich-ograbienie-grobu-art-262.html> >.

ciwnym, czyli o przekonaniu, że student przygotowujący się do egzaminu z wykorzystaniem szczątków ludzkich nie atakuje dobra prawnego chronionego przez art. 262 § 1 k.k.

6. Strona podmiotowa

Przestępstwo z art. 262 k.k. ma zawsze charakter umyślny³¹. Dla ustalenia umyślności wystarczy, by student zdawał sobie sprawę (wiedział), że zabiera rzeczywiste szczątki ludzkie, a nie np. substytuty z tworzywa sztucznego. Nie ma przy tym znaczenia, czy ma on świadomość bezprawności i naganności czynu. Podzielić należy, że o ile „znieważać” można zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym, o tyle „ograbiać” można wyłącznie z zamiarem bezpośrednim³². Problematyczne może być niekiedy odróżnienie zamiaru ewentualnego od nieumyślności w przypadku określonych zachowań studentów medycyny, a co za tym idzie – w dalszej kolejności określenie stopnia winy sprawcy. Należy rozróżnić ustalenie strony podmiotowej czynu od problemu świadomości bezprawności czynu. Wydaje się, że świadomość nagannego prawnie i etycznie procederu pozyskiwania szczątków ludzkich jest na tyle powszechna, że wykluczyć należy zasłanianie się przez sprawcę stanem nieświadomości. Nie powinien w związku z tym w omawianym przypadku znaleźć zastosowania błąd co do prawa (art. 30 k.k.). Jeżeli sąd uzna, że sprawca czynu z art. 262 § 1 k.k. jednak pozostawał w błędzie, ale nieusprawiedliwionym, będzie można zastosować nadzwyczajnie złagodzenie kary.

7. Kontratyp względem art. 262 § 1 k.k.?

Czy pozyskanie i wykorzystywanie, z należytych dla nich szacunkiem, szczątków ludzkich przez studenta uznać można za kontratyp, czyli okoliczność wyłączającą bezprawność czynu z art. 262 § 1 k.k.? Żaden przepis Kodeksu karnego (w tym art. 27 § 1 k.k., dotyczący m.in. eksperymentu

³¹ „Znieważenie zwłok musi mieć charakter działania o charakterze umyślnym i związane być tym samym z wyrażeniem braku szacunku należnego zmarłemu, obrażania go i beczeszczenia zarówno słownie, jak i poprzez demonstracyjne gesty”. Zob. wyrok SA w Katowicach z 15 I 2004 r., II Aka 374/03, Biuletyn SA w Katowicach 2004, nr 1, poz. 9.

³² Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 27.

medycznego) nie daje podstaw do wysnucia wniosku o istnieniu takiego kontratypu. Potrzebę jego stworzenia rozważać można poprzez odwołanie do konieczności zapewniania realizacji dobra chronionego, jakim jest wolność badań naukowych (art. 73 Konstytucji RP). W tym kontekście analogicznie dyskutowana jest możliwość stworzenia kontratypu sztuki, w ramach której dochodzi do kontrowersyjnych także w ocenie prawnej wydarzeń związanych z wystawami zwłok ludzkich preparowanych z wykorzystaniem tzw. technik plastynacji³³. Warto tu przytoczyć uzasadnienie umorzenia postępowania karnego dotyczącego wspomnianej wystawy (*The Human Body Exhibition*)³⁴. Prokuratura Rejonowa w Krakowie-Podgórzu stwierdziła brak znamion czynu zabronionego polegającego na znieważeniu zwłok z art. 262 §1 k.k. Uznała, że znamię „znieważania” wypełniają zachowania, „których wspólny mianownik sprowadza się do wyrażenia pogardy dla godności drugiego człowieka”. Zarazem „nie każde zachowanie naruszające pewne standardy kultury, obyczaj, przyzwoitości może być traktowane jako zachowanie znieważające”. Nie jest przy tym „dopuszczalne utożsamianie zniewag z lekceważeniem – istotą znieważenia jest okazanie pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości, jaką reprezentuje sobą człowiek, aniżeli lekceważenie. Chodzi tu zatem o coś więcej niż tylko brak okazania szacunku. Zniewaga to zachowanie które według zdeterminowanych kulturowo i społecznie aprobowanych ocen stanowi wyraz pogardy, uwłaczania czci, obelgi”. „Nie każde bowiem zachowanie, które nie oddaje należytego szacunku, może być uznane i zrównane ze znieważeniem. Pomiędzy pietyzmem, a znieważeniem istnieje bowiem cała skala wartości ocennych. Zatem pasywne nieokazywanie należytego szacunku nie może być uznane za zachowanie znieważające”. Co więcej, celem organizatorów wystawy „nie było wyrażenie pogardy czy też uwłaczanie czci w stosunku do eksponowanych zwłok ludzkich. Wystawa miała bowiem – według organizatorów – charakter edukacyjny”.

Uzasadnienie umorzenia jedynie w części zasługuje na aprobatę. Nawet jeśli uznać za trafną dystynkcję pomiędzy znieważaniem a lekceważeniem i podzielić kontrowersyjne stanowisko, że wyłącznie edukacyjny cel wystawy wykluczał spełnienie znamienia znieważania, to nie sposób pominąć milczeniem kwestii, że plastynowane zwłoki były wystawiane na zasadach

³³ Zob. T. Gardocka, *Czy w polskim prawie karnym potrzebny jest kontratyp sztuki?*, „Palestra” 2015, nr 1–2, s. 24–30.

³⁴ Decyzja Prokuratury dot. wystawy „The Human Body Exhibition”, < <http://www.krakow.po.gov.pl/decyzja-prokuratury-dot.-wystawy-the-human-body-exhibition.html> >.

odpłatności, a zatem służyły celom komercyjnym³⁵. Nieprzekonujące jest w tym kontekście stanowisko prokuratury, zgodnie z którym „nie uszło przy tym uwadze tut. Prokuraturze, że organizatorzy wystawy «The Human Body Exhibition» czerpali profity w postaci sum pieniężnych z tytułu sprzedaży biletów na wystawę, jednakże powyższa okoliczność jest irrelevantna z punktu widzenia realizacji znamion norm prawa powszechnie obowiązującego (inaczej można kwestię tą oceniać na płaszczyźnie etycznej)”. Zaprezentowane powyżej stanowisko oznacza, że studenci medycyny odpłatnie pozyskujący szczątki ludzkie na potrzeby edukacyjne nie wypełniają znamion czynu zabronionego z art. 262 § 1 k.k. Grozi ono jednak dopuszczeniem handlu szczątkami ludzkimi np. do celów produkcji implantów, zastawek serca czy protez. Pozostaje zarazem niezgodne z wiążącymi Polskę zobowiązaniami międzynarodowymi (art. 3 ust. 1 lit. c Karty Praw Podstawowych UE zakazuje wykorzystywania ciała ludzkiego i jego poszczególnych części jako źródła zysku)³⁶.

W przypadku art. 262 k.k. Konstytucja RP, statując w art. 30 przyrodzoną, nienaruszalną i niezbywalną godność ludzką jako źródło wolności i praw, stoi na przeszkodzie stworzeniu kontratypu. Odwołać się także należy do wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego, w tym do preambuły Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych³⁷, Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zwanej europejską³⁸, czy art. 1 Karty Praw Podstawowych UE. Warto także zauważyć, że – wprawdzie podpisana przez Polskę w 1999 r., ale jeszcze nie ratyfikowana – Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej w dziedzinie zastosowania biologii i medycyny³⁹ w art. 2 stanowi: „Interes i dobro istoty ludzkiej przeważa nad wyłącznym interesem społeczeństwa lub nauki”. Nie jest również dopuszczalne kwalifikowanie zachowań studentów wypełniających znamiona czynu z art. 262 k.k. w kategorii karnistycznego *desuetudo*. Nic bowiem nie daje podstaw do stwierdzenia, że wymieniony przepis nie jest już stosowany w drodze odwyknienia. Samo stosowanie instytucji *desuetudo* w dziedzinie prawa karnego należy zresztą oceniać negatywnie

³⁵ Zob. L. Bosek, *Problem komercjalizacji ciała ludzkiego w świetle Konwencji o Biomedycynie*, < <http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/?l=1&p=wyk55&m=45&ik=20&ij=1> >.

³⁶ Dz.Urz. UE 2012, nr C 326, s. 391.

³⁷ Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.

³⁸ Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.

³⁹ Zob. tekst konwencji: < http://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents/ETS164Polish.pdf >.

w kontekście zasady państwa prawnego. W omawianym przypadku można jednak zastanawiać się nad wyłączeniem karalności czynu w szczególnie uzasadnionych przypadkach, np. z uwagi na cel dydaktyczny towarzyszący wykorzystaniu zwłok lub szczątków ludzkich, który osłabi ocenę ewentualnych naruszeń w obchodzeniu się z tymi obiektami.

8. Przypadki z praktyki

Jak wspomniano wyżej, skala przestępstw dotyczących realizacji znamion czynu zabronionego z art. 262 k.k. popełnianych przez studentów pozostaje nieznana. Wymagałoby to przeprowadzenia pogłębionych badań, tak o charakterze socjologicznym, jak i kryminologicznym. Przeszukanie dostępnych elektronicznych baz orzeczeń sądów polskich (portal orzeczeń sądów powszechnych⁴⁰, System Informacji Prawnej LEX) nie pozwoliło na odnotowanie żadnego wyroku skazującego bądź uniewinniającego w omawianym zakresie. Przypadki takie mają jednak miejsce, a te najgłośniejsze pozostają medialnie atrakcyjne i stają się przedmiotem zainteresowania środków masowego przekazu. Taki charakter miała sprawa z 2009 r. dotycząca studentki Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Podczas zajęć w prosektorium fotografowała się z ludzkimi zwłokami i szczątkami, przy czym na jednym ze zdjęć widnieje z ręką osoby zmarłej, której środkowy palec jest wyciągnięty w geście powszechnie uznawanym za wulgarny. Zdjęcia te następnie zostały upublicznione przez nieznaną osobę w Internecie oraz przesłane władzom uczelni⁴¹.

W efekcie zostały wszczęte dwa postępowania: dyscyplinarne (zakonczone naganą z wpisem do akt) i karne, dotyczące zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 262 §1 k.k. Na początku 2010 r. Prokuratura Rejonowa Łódź Polesie umorzyła jednak postępowanie, motywując to brakiem spełnienia znamion czynu zabronionego. Zdaniem prokuratury art. 262 k.k. dotyczy jedynie znieważenia zwłok, nie odnosi się zaś do szczątków ludzkich, co miało miejsce w omawianym przypadku⁴². Prokuratura zastosowała tu literalne rozumienie przepisu, pomijając intencje, jakie stoją za jego przyjęciem. Jak

⁴⁰ Zob. < <http://orzeczenia.ms.gov.pl> >.

⁴¹ Zob. M. Bereszczczyński, *Miss bawi się w prosektorium*, „Dziennik Łódzki” z dn. 14 XI 2009 r.

⁴² Zob. M. Bereszczczyński, *Miss z prosektorium wolna od zarzutów*, „Dziennik Łódzki” z dn. 4 II 2010 r.

bowiem stwierdzono powyżej, zakres ochrony z art. 262 § 1 k.k. rozciąga się także na szczątki ludzkie.

Powyższa sprawa dobrze ilustruje podejście właściwych organów państwa do podejmowania i prowadzenia spraw związanych z zarzutem znieważenia zwłok przez studentów medycyny. Na marginesie rodzi się tutaj pytanie o istotę i funkcje prawa karnego, określanego mianem prawa granic, czyli prawa wyznaczającego granice ludzkiej wolności⁴³.

9. Wnioski

W przypadku czynów zabronionych stypizowanych w przepisie art. 262 k.k., a popełnianych przez studentów, ścierają się ze sobą dwie wartości. Z jednej strony wolność badań naukowych rodzi konieczność dostępu do zwłok i szczątków ludzkich, z drugiej zaś ochrona porządku publicznego opartego na poszanowaniu godności ludzkiej nakazuje dla nich szacunek. Ta druga wartość ma charakter bezwzględny, niepodlegający uchyleniu, a zatem dominujący. Bezzasadne jest zatem doszukiwanie się kontratypu do przestępstwa z art. 262 §1 k.k. czy ujmowanie go w kategorii *desuetudo*. Jak pogodzić wyżej wspomniane konkurujące wartości? Bez rezygnacji z penalizacji czynu zabronionego z art. 262 § 1 k.k. postulować należało szersze stosowanie możliwości stwarzanej przez art. 59 k.k. (odstąpienie od wymierzenia kary) i art. 66 § 1 k.k. (warunkowe umorzenie postępowania karnego). Wiele zależy od okoliczności konkretnego przypadku, gdyż substrat treściowy znamienia „znieważać” pozostaje ocenny i uwarunkowany także czynnikiem kulturowym. Mimo że liczba przestępstw z art. 262 k.k. popełnianych przez studentów pozostaje nieznana, to zauważyć można postępującą tendencję do komercjalizacji ciała ludzkiego. Wykorzystywanie zwłok do celów dydaktycznych, medycznych, naukowych i szeroko rozumianych celów szkoleniowych jest coraz częstsze. Nie chodzi już tylko o zapewnienie dostępności zwłok do celów dydaktycznych celem kształcenia studentów profili medycznych. Coraz popularniejsze stają się kursy szkoleniowe na preparatach ludzkich organizowane dla lekarzy specjalności zabiegowych, których celem jest doskonalenie umiejętności operatywy. Rodzi to nowe wyzwania dla prawa polskiego, w tym także karnego.

⁴³ Zob. W. Wolter, *Granice i zakres prawa karania*, „Państwo i Prawo” 1957, z. 2, s. 235–246.

**Usage of corpses and human remains by students for teaching purposes
and the crime of profanation of a corpse of Art. 262 § 1
of Polish Criminal Code**

S u m m a r y

The article discusses the issue of profanation of a corpses and human remains by medical students during teaching process. Elements of the crime of Art. 262 § 1 of Polish Criminal Code are analyzed in context of possible ways of its perpetration by students. Authors refer to the principles of normative analysis, and indicate the circumstances excluding criminal liability of students for profanation of corpses.

Key words: corpses, human remains, profanation of a corpse, criminal responsibility

Jacek Barcik – dr hab., adwokat, Uniwersytet Śląski, Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego (adiunkt), jbar@poczta.onet.pl

Łukasz Pilarz – lek. med., mgr prawa, Śląski Uniwersytet Medyczny (doktorant), Uniwersytet Śląski, Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego (doktorant), lukas129@poczta.onet.pl